

Księga Psalmów

Psalm 22

1. Przedniejszemu śpiewakowi na czas poranny psalm Dawidowy. 2. Boże mój! Boże mój! czemuś mię opuścił? oddaliłeś się od wybawienia mego, od słów ryku mego. 3. Boże mój! wołam we dnie, a nie ozywasz mi się; i w nocy, a nie mogę się uspokoić. 4. Aleś ty Święty, mieszkający w chwałach Izraelskich. 5. W tobie nadzieję mieli ojcowie nasi; nadzieję mieli, a wybawiłeś ich. 6. Do ciebie wołali, a wybawieni są; w tobie nadzieję mieli, a nie byli pohańbieni. 7. Alem ja robak, a nie człowiek; pośmiewisko ludzkie, i wzgarda pospólstwa. 8. Wszyscy, którzy mię widzą, szydzą ze mnie; wykrzywiają gębę, chwieją głowę, mówiąc: 9. Spuścił się na Pana, niechże go wyrwie; niech go wybawi, ponieważ się w nim kocha. 10. Aleś ty jest, któryś mię wywiódł z żywota, czyniąc mi dobrą nadzieję jeszcze u piersi matki mojej. 11. Na tobie polegam od narodzenia swego; z żywota matki mojej tyś Bogiem moim. 12. Nie oddalajże się odemnie; albowiem utrapienie bliskie jest, a nie masz, ktoby ratował. 13. Obtoczyło mię mnóstwo cielców; byki z Basan obległy mię. 14. Otworzyły na mię gębę swą jako lew szarpający i ryczący. 15. Rozpłynąłem się jako woda, a rozstały się wszystkie kości moje; stało się serce moje jako воск, zstopniało w pośród wnętrzości moich. 16. Wyszła jako skorupa moc moja, a język mój przysechł do podniebienia mego; nawet w prochu śmierci położyłeś mię. 17. Albowiem psy mię obkoczyły, gromada złoślików obległa mię; przebodli ręce moje i nogi moje. 18. Zliczyłbym wszystkie kości moje; lecz oni na mię patrząc, przypatrują mi się. 19. Rozdzielili odzienie moje między się, a o szaty moje los miotali. 20. Ale ty, Panie! nie oddalaj się: mocy moja! na ratunek mój pospiesz. 21. Wyrwij od miecza duszę moję, z mocy psiej jedynaczkę moję. 22. Wybaw mię z paszczyki lwiej, a od rogów jednorożcowych wyzwól mię. 23. Tedy opowiem imię twoje braciom moim; w pośród zgromadzenia chwalić cię będę. 24. Mówiąc: Którzy się boicie Pana, chwalcie go; wszystko potomstwo Jakóbowe wysławiajcie go, a niech się go boi wszystko nasienie Izraelskie. 25. Albowiem nie wzgardził, ani się odwrócił od utrapienia ubogiego, ani skrył od niego oblicza swego; owszem, gdy do niego wołał, wysłuchał go. 26. O tobie chwała moja w zgromadzeniu wielkiem; śluby moje oddam przed tymi, którzy się ciebie boją. 27. Będą jeść ubodzy, i nasycą się; chwalić będą Pana, którzy go szukają; serce wasze żyć będzie na wieki. 28. Wspomną i nawrócą się do Pana wszystkie granice ziemi, i kłaniać się będą przed obliczem twojem wszystkie pokolenia narodów. 29. Albowiem Pańskie jest królestwo, a on panuje nad narodami. 30. Wszyscy bogaci ziemi będą jeść, i upadać przed nim, przed oblicznością jego kłaniać się będą wszyscy zstępujący w proch, i którzy duszy swej żywo zachować nie mogą. 31. Nasienie ich służyć mu będzie, a będzie przywłaszczane Panu w każdym wieku. Zbieżą się, a będą opowiadali sprawiedliwość jego narodowi, który z nich wynijdzie, iż ją on wykonał.